

WYROK Z DNIA 22 CZERWCA 2007 R.
SNO 30/07

Przewodniczący: sędzia SN Rafał Malarski (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Ewa Strużyna.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta, po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2007 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym od wyroku Sądu Apelacyjnego– Sądu Dyscyplinarnego z dnia 13 grudnia 2006 r., sygn. akt (...)

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce kar dyscyplinarnych upomnienia wymierzył obwinionemu kary dyscyplinarne nagany;
- II. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;
- III. obciążył kosztami postępowania za drugą instancję Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, wyrokiem z dnia 13 grudnia 2006 r., uniewinnił sędziego Sądu Rejonowego od zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 u.s.p., polegającego na tym, że od dnia 4 sierpnia 2004 r. do dnia 26 czerwca 2005 r. rażąco uchybił sprawności postępowania sądowego przez nie podjęcie w 79 sprawach o sygnaturach „P” czynności wstępnych wskazanych w art. 467 k.p.c., co skutkowało niepodjęcie czynności zmierzających do usunięcia braków formalnych i nieprzeprowadzenia postępowań wyjaśniających, a w rezultacie prowadziło do przewlekłości postępowań w tych sprawach, przy czym w jednym wypadku sąd właściwy prawomocnym postanowieniem stwierdził przewlekłość postępowania i przyznał skarżącemu 3 000 zł. Tymże wyrokiem wymierzono obwinionemu sędziemu za przewinienia służbowe z art. 107 § 1 u.s.p. dwie kary upomnienia – jedną za to, że po otwarciu na nowo rozpraw w 4 sprawach w okresie od listopada 2005 r. do 5 stycznia 2006 r., pomimo nakazania mu przez przełożonych ich zakończenia, nie wykonał tych poleceń bez zbędnej zwłoki, a nadto że dnia 23 lutego 2006 r. bezzasadnie wydał zarządzenie o odwołaniu terminu rozpraw wyznaczonych na 27 lutego 2006 r., powodując konieczność uchylecia tego zarządzenia w trybie art. 37 § 2 u.s.p., a drugą za to, że w czerwcu 2005 r. wielokrotnie wypowiedział słowo nieprzyzwoite w pokoju służbowym w reakcji na

palenie papierosa przez innego sędziego, nie zważając na obecność pracownika sekretariatu, czym uchybił godności sprawowanego urzędu.

Odwołanie od powyższego wyroku złożył na niekorzyść obwinionego sędziego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w Sądzie Okręgowym. Zaskarżając orzeczenie uniewinniające, zarzucił:

a) obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 424 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść.

Zaskarżając natomiast orzeczenia o karach, zarzucił karom dyscyplinarnym rażącą łagodność.

W konsekwencji skarżący wniósł o:

1) uchylenie orzeczenia uniewinniającego i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania;

2) zmianę kwestionowanego wyroku w pozostałej części przez wymierzenie obwinionemu sędziemu kar dyscyplinarnych przeniesienia na inne miejsce służbowe.

W odpowiedzi na odwołanie obwiniony sędzia zażądał:

1) stwierdzenia przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 19 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. poważnego uchybienia w działaniu Prezesa Sądu Rejonowego i składu orzekającego Sądu Apelacyjnego;

2) zmiany zaskarżonego wyroku na korzyść obwinionego i całkowitego uniewinnienia od zarzucanych mu czynów (art. 434 § 2 k.p.k. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

1. Odwołanie w części kwestionującej orzeczenie uniewinniające okazało się bezzasadne. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się obrazy art. 424 § 1 k.p.k., skoro w uzasadnieniu swego wyroku odniósł się do wszystkich istotnych okoliczności, wskazując, które z nich uczynił, a których nie uczynił podstawą dokonanych ustaleń faktycznych, oraz wyjaśniając, dlaczego zachowanie obwinionego w omawianym zakresie nie mogło zostać uznane za przewinienie dyscyplinarne. Ponieważ podstawę zaskarżonego wyroku stanowił tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej (skarżący nie wykazał, aby uwadze sądu *a quo* uszły jakieś ważne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie), przeto o naruszeniu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym art. 410 k.p.k. nie mogło być mowy. Przekonanie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., jako że ocena tych dowodów dokonana została z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Trzeba też dobitnie stwierdzić, że zasadność ocen i

wniosków wyprowadzonych przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji o niewinności obwinionego w zakresie czynu z pkt. I wyroku z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a co za tym idzie sformułowany w odwołaniu zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia nie mógł się ostać.

Postąpieniem zbytecznym, a więc i w jakimś sensie nieracjonalnym, byłoby powtarzanie argumentacji zaprezentowanej w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku, która daje wyczerpującą i wszechstronną odpowiedź na pytanie, dlaczego od jednego zarzutu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego obwiniony sędzia został uniewinniony. Warto co najwyżej podkreślić, że zaniechanie wyznaczenia rozpraw w blisko 80 sprawach o sygnaturze „P” bez zbędnej zwłoki było w głównej mierze skutkiem znacznych zaległości w X Wydziale Pracy, za które obwiniony sędzia nie ponosi odpowiedzialności. Zagadnienia związane z badaniem wstępnym spraw, nie wymagającym pisemnego dokumentowania, oraz z czynnościami wyjaśniającymi nie miały zatem znaczenia dla ustaleń poczynionych w omawianym zakresie.

2. Orzeczenia przypisujące obwinionemu sędziemu popełnienie dwóch przewinień służbowych zostały zaskarżone na niekorzyść przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego tylko w części dotyczącej kar dyscyplinarnych. Takie zaskarżenie części wyroku, wyodrębnionych na zasadzie podziału horyzontalnego, było dopuszczalne (art. 425 § 2 zd. 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.). Zakwestionowanie wyroku jedynie w odniesieniu do dwóch rozstrzygnięć o karach dyscyplinarnych spowodowało, że rozstrzygnięcia w zakresie winy (pkt II i III) stały się prawomocne z chwilą upływu terminu do wniesienia odwołania (art. 447 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.). Rozstrzygnięcia o winie obwinionego mogły zatem ulec zmianie na korzyść obwinionego albo uchyleniu wyłącznie w razie ustalenia, że przypisanie sędziemu Sądu Rejonowego winy było rażąco niesprawiedliwe w rozumieniu art. 440 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. Przyjmuje się powszechnie, że orzeczenie jest „rażąco niesprawiedliwe”, gdy uchybienie, którego dopuścił się sąd pierwszej instancji, choć nie należy do kategorii uchybień powodujących jego uchylenie bez względu na granice zaskarżenia, wpływu uchybienia na treść orzeczenia i podniesionych zarzutów (art. 439 § 1 k.p.k.), to jednak wywarło taki wpływ na treść orzeczenia, iż w sposób rażący narusza ono poczucie sprawiedliwości (zob. T. Grzegorzcyk, [w:] T. Grzegorzcyk, J. Tylman: Polskie postępowanie karne, Warszawa 1998, s. 719).

W niniejszej sprawie, trzeba to wyraźnie powiedzieć, wina sędziego Sądu Rejonowego została udowodniona w sposób zgodny z wymaganiami ustawy. Ustalenia faktyczne, przyjęte za podstawę przypisania obwinionemu winy, nie budzą wątpliwości. Trudno nie zgodzić się z poglądem, że wielokrotne przesuwanie terminu ogłoszenia wyroku, bez wskazania przyczyny takiego zachowania, stanowi nadużycie tej instytucji – i to w stopniu ewidentnym i jaskrawym. Istniały dostateczne dane, aby

również w tej płaszczyźnie ocenić bezzasadne wydanie przez obwinionego zarządzenia o odwołaniu terminu rozpraw wyznaczonych na dzień 27 lutego 2006 r. Brak też jakichkolwiek argumentów, w świetle których dokonana przez sąd *a quo* ocena zeznań świadków (relacjonujących przebieg zdarzenia mającego miejsce w czerwcu 2005 r. w gabinecie zajmowanym przez obwinionego) jawiła się jako dowolna.

3. Zaakceptowanie przez sąd odwoławczy rozstrzygnięcie w zakresie winy sprawiło, że zgłoszony w odpowiedzi na odwołanie postulat stwierdzenia poważnego uchybienia w działaniu wskazanych podmiotów (art. 19 k.p.k.) stał się bezprzedmiotowy. Konstatacja powyższa nie oznacza, iż obwiniony, jak każdy sędzia, może swoje żądania, wystąpienia i zażalenia w sprawach związanych z pełnionym urzędem przedkładać właściwym organom w trybie określonym w art. 89 § 1 u.s.p.

4. Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zgodził się z autorem odwołania, iż wymierzone obwinionemu kary dyscyplinarne raziły niewspółmiernością. Odrzucił jednak propozycję wymierzenia obwinionemu kar dyscyplinarnych przeniesienia na inne miejsce służbowe, uznając ten postulat za zbyt daleko idący.

Sąd pierwszej instancji – zdaniem sądu *ad quem* – zaliczył wprawdzie do okoliczności obciążających „arogancję, brak skruchy i brak zrozumienia naganności swojego postępowania” (pkt II) oraz nieumiejętność powściągnięcia emocji „nawet w obecności pracownika sekretariatu” (pkt III), ale nie przydał im odpowiedniego znaczenia. Wskazane okoliczności przemawiały, w zestawieniu z posługiwaniem się przez obwinionego sędziego na rozprawie sądowej w swojej sprawie w dniu 20 grudnia 2006 r. i w pismach procesowych zwrotami, mówiąc oględnie, rażąco nie licującymi z zajmowanym stanowiskiem (na rozprawie mówił o „rznieniu głupa” przez prezesa sądu, a w odpowiedzi na odwołanie napisał m. in., że sąd dyscyplinarny pierwszej instancji „bredzi”), za zaostreniem odpowiedzialności dyscyplinarnej. Sąd odwoławczy wyraża przekonanie, że odpowiednimi wobec obwinionego karami dyscyplinarnymi będą kary nagany (art. 109 §1 pkt 2 u.s.p.). Można żywić nadzieję, że uświadomią one obwinionemu całą społeczną szkodliwość przypisanych mu przewinień służbowych, polegającą przede wszystkim na wywarciu ujemnego wpływu w zakresie wykonywania służby i na godność urzędu sędziego, oraz powstrzymają go w przyszłości przed zachowaniami, o których mowa w art. 107 § 1 u.s.p.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego za drugą instancję orzeczono po myśli art. 133 u.s.p.